

KURJER WARSZAWSKI

D. 11. Marca. — Rok 1840.
Środa.

N^o 69.

Jutro, Ś. Grzegorz.
Dziś, w Piątek i Sobotę Suchedni.

N. PAN raczył udzielić Janowi *Dąbrowskiemu*, byłemu Strzelcowi w leśnictwie Brok, przez wzgląd na długoletnią i gorliwą służbę jego, pensją w drodze łaski, z funduszków skarbowych zł. 100 rocznie i do śmierci. — Franciszek *Ufniański* b. Radny przy Urzędzie Munic. M. Warszawy, przeżywszy lat 59, po kilkoletniej ciężkiej chorobie, doznał powtórny paraliżem, wczoraj życie zakończył. Pozostała Żona wraz z dziećmi, zaprasza Przyjaciół i Kolegów na exportację zwłok Jego jutro o godz. 4ej z połud: z domu Nr 1347 lit: A. przy ulicy Mazowieckiej, na smętarz Poważ. — Wczoraj złożono w Red: Kurjera dla 37 sierot w *Gazynie*: od J. R. zł. 5; od Beźmiennego zł. 20. — Przez cały wczorajszy dzień 404 Męczenników trwał mróz kilka-stopniowy, przy nieustającej pogodzie. Zdać się, że niesprawdzi się jutro, odwieczne przysłowie: „na Świętego Grzegorza pójda rzeki do morza.” — W wczorajszym ciągnięciu 2ej klasy 55 Loterii, znaczniejsze wygrane padły jak następuje: Złp. 25,999 na Nr 8244 u Przybylskiego w Radomiu. Zł. 10,000 na Nr 17,489 w Kantorze Głównym. Zł. 5,000 na Nr 9,519 u Ciwartowskiego. Po zł. 2,000, Nr 13,838 u Franka w Kiecach, Nr 19,131 w Gajsta w Paręczewie. Po zł. 1,000, Nr 407 u Janikowskiego, Nr 3677 u Sikorskiego w Piotrkowie, Nr 15,085 u Nelke, Nr 15,691 u tegoż, Nr 19,323 u Werthejma. — W wczorajszym ciągnięciu 2 kl: lot: klasy: z ofiarowanych Warszawskiemu Towarzystwu Dobroczytności przez dostojną Osobę dobroczynną 3ch Losów, wziętych w Kantorze w Sklepie Ubogich, na rzecz *Ochrony* dzieci ustawaionym, wygrana padła na Nr 407, zł. 1,000, i na Nr 409 złp. 100. OPATRZNOŚĆ błogosławita szczerzej życzyliwosci ofiarującego. — Wczoraj w Wielkim Teatrze po *Rioń* przywołani, JPani *Haupt* i JP. *Komorowski*. —

Kurs wczorajszy: Dukaty hol: zł. od 19 gr. 14 do 19 gr. 17. Listy zastr: zł. od 96 gr. 5 do 96 gr. 10. Listy zasta: nowe zł. od 95 gr. 27 do 96 gr. 7; kupon gr. 26. Oblig: udz: zł. 432. Serje wylosowane zł. od 640 do 655. Obliz czą: zł. 502.

Z *Radomska* d. 1 Marca 1840. — Bada Szczęgótowa Opiekuńcza Szpitalu w Radomsku donosi, że tak z Loterji fantowej na korzyść Szpitalu w d. 22 z. m. ciągnięto, iako też z licytacji droższych fantów odbytej, oraz i z balów w tymże dniu i następnym danych, zebrana została summa zł. 8200, i zarazem JWW. i WW. Jenerałowej *Blumer*, Tomaszowej *Siemielskiej* i Rupertowej *Strzeleckiej*, które zbieraniem fantów do tej loterji zatrudniały się, niemniej JWW. i WW. Obywatelom, iedynie w celu pomnożenia funduszów Szpitalu, na bałe liczenie zebraniom, czułe i uprzejme składa podziękowanie, z tem szczerem życzeniem, obyście JWW. i WW. Panowie i Panie tyle w sercach swych uczuli pociechy i roskoszy, ileście tym waszym czynem szlachetnym do ulżenia biednym cierpień przyczynić się raczyli. Przytem Rada Szczęgótowa wzywa wszystkich posiadających jeszcze losy na loterję fantową, aby po odbiór fantów, przez te losy wygranych, przed dniem 1 Maja r. b. zgłosili się, gdyż zaraz po tym terminie prekluzyjnym, wszelkie pozostające fanty, na rzecz Szpitalu sprzedane zostaną.

Z *Petersburga* 17/20 Lutego. — W ciągu lata reszłego odkryto w górach *Uralskich*, w posiadłościach właścicieli prywatnych: 1 łożysko złota żyłne, 10 rozsypów złoto-dajnych i dwa platynowych.

Anglja. — Na posiedzeniu izby wyższej w dniu 27 z. m., Lord *Strangford* wznowił zażalenie względem nadużyć, iakich Francuzi dopuszczają się przy zachodnich brzegach Afryki, Hrabia *Minto* popierając obronę Lorda *Melburn*, zapewnił, iż eskadra ang: przy tychże

brzegach jest dostateczną. — Królowa i Xiążę *Albert* zwiedzili teatr *Konwentgarden*, w którym przedstawiono nowe dzieło *Knowlesa* „*Miłość*.” — Członkowie dworu Xcia *Alberta* pobierają ogółem pensję 168,000 zł., to jest połowę summy wyznaczonej przez Parlament. Xiążę *Albert* zacznie dopiero pobierać pensję jako Feldmarszałek, gdy otrzyma dowództwo czynne, a stopień Pułkownika z pensją 60,000 zł., uzyska przy pierwszym wakansie. — W bliskości góry *Kroghan* w Irlandji, odkryto znaczne kopalnie złota. — Admirał *Stopford* przybył 12go z. m. do Malty; jego Zastępca Kontr-Admirał *Lui*, objął 9go z. m. dowództwo nad eskadrami w zatoce *Wurli*.

Belgja. — Xiężta *Orleañ*: i *Nemours* (Nemur), przyjmowali 29go z. m. w *Bruxelli* Postów zagranicznych. Wieczorem dano u dworu bal, na którym znajdowali się: Królowa Francuzów z swoją rodziną, Xiążę *Ferdynand* Sasko-Koburgski z swoją rodziną, Nubecjusz papieżki *X. Fornari* i wiele innych znakomych gości. Królowa Francuzów z swoją rodziną 5go b. m. wyjechała z *Bruxelli*. — Xiążę panujący *Sasko-Koburgski* przybył do *Bruxelli*, po nader burzliwej przeprawie z *Londynu*.

Francja. — Ministerjalne przesilenie trwało całkiem 10 dni; nominacje nowych Ministrów zostały dopiero podpisane 1go b. m., gdyż nie chciano do tego celu obrąć 29 Lutego. *Monitor* z d. 2go b. m. ogłosił wymienioną w naszym piśmie listę Ministrów. Nominacja Pana *Thiersa* jest podpisaną przez Pana *Teste*, a inne przez Pana *Thiersa*. — *P. Quenault* (Kenol), Dyrektor w Ministerstwie spraw wew. i *P. Delean* (Dełan), Dyrektor Policji ieneralnej, zamierzili podać się do dymissji zaraz po installacji nowego Ministerstwa. — Zapewniają, że *P. Thiers* jeszcze 29go z. m. po południu, ofiarował Panu *Lacoe Laplange* (Lakaw Laplanż) Ministerstwo skarbu, lecz tenże odmówił. — Byli Ministrowie otrzymali dymissje bez żadnego wynagrodzenia. Dawniej każdy z dymisjonowanych Ministrów pobierał pensję 12,000

fr., lecz od kilku lat, ten zwyczaj zniesiono. Kilku członków zeszłego gabinetu utraciło posady iakie mieli przed wstąpieniem do Ministerstwa, i tak: *P. Passy* opuścił Prezesostwo, które przynosiło mu 80,000 fr. rocznego dochodu, a *P. Teste* zaniechał posady Adwokata, z której najmniej miał 100,000 fr. rocznego dochodu. — Nowi Ministrowie złożyli 1go b. m. przysięgę Królowi. — Rychle rozstrzygnięcie ministerjalnego przesilenia przypisują wypadkom w Hiszpanji. Zaraz po nadejściu pierwszej depeszy telegraficznej, Król przyjął bezwarunkowo listę przedstawioną przez *P. Thiersa*. Już to 2gi raz sprawa hiszpań: wywiera tak znaczny wpływ na zawód dyplomatyczny nowego Prezesa Rady. — Zaslubiny Królewicza Xcia *Nemours* (Nemur), odbędą się 24 b. m. nie w *Bruxelli* ale w *Kępień*. — Kapitan *Langlois* (Langloa) otrzymał od Rządu zlecenie utworzenia osady francuzkiej w *Nowej Zelandji*. — Wielu rozmaitych wyższych urzędników a między niemi *P. Passy*, podali się do dymissji. — 1go b. m. nadeszły z *Londynu* pierwsze depesze Pana *Gizo*. — *P. Thiers* miał oświadczyć przed kilkoma dniami, że w razie gdyby został obrany Ministrem, pokwapiłby się odwołać Marszałka *Valée* (Wale) i starałby się nie dozwolnić, aby Xiążę *Orleañ*: przyjął udział w wyprawie przeciw *Abdel-Kaderowi*. — 2go b. m. odbyła się narada nowego ministerstwa w pałacu *Tulerji*, i 3 b. m. miało odbyć się posiedzenie izby deputowanych. — Minister spraw wewnątrz: wydał rozporządzenie zakazujące uwolnionym więźniom galer zostającym pod dozorem policyjnym, bawić w departamentach sąsiednich stolicy. — Z *Algieru* donoszą, że od 7^o Lutego nieprzyjaciel nie ukazywał się więcej pod *Oranem*, kłeska pod *Mazaganem*, odebrała mu wszelką odwagę. *Abdel-Kader* bawi jeszcze w *Tekedempt* i dotychczas nie miał osobistego udziału w wojnie. — W prowincji algierskiej działania wojenne spoczywają. — *Raporty* z *Konstantyny* do dnia 9 z. m. są zaspokajające. Kilku Szeików atakowanych przez Emira, schroniło się pod opiekę Francuzów. *Abdel-Kader*

nie przestaje intrygować i zagroził francuzkim sprzymierzeńcom osobiście wtargnąć do prowincji konstantyńskiej dla ukarania tych Arabów, którzy nie chcą udzielać mu pomocy. — *Achmed* Bej żyje w *Dyr*, opuszczony od wszystkich swoich stronników. — Marszałek *Valée* (Wale) wydał rozkaz dzienny, przyznający zaszczytnie pochwały załozdze *Mazagranu*, a mianowicie Kapitanowi *Leljewr*. (O tej bitwie jutro doniesiem).

Hiszpanja. — Z *Las Matas* piszą pod dnieniem 17 z. m: Główna kwatery ruszy intro w kierunku do *Segury*, przepędzi noc w *Andorze*, a na drugi dzień stanie w *Muniezie*, gdzie zebrano artylerję i wszelkie zapasy oblężnicze. Jeśli pora będzie sprzyjającą, atak nastąpi za dni 4; nie wątpią o pomyślnym skutku wyprawy. Wczoraj przybył do *Las Matas* Jenerał *Van-Halen* i przepędził cały dzień z Xciem *Witorjij*; dnia następnego powrócił do swojego dowództwa w Katalonji. — Jenerał *Puig Samper*, mający pod rozkazami 12 bataljonów, bawi w okolicy *Las Matas*; miasto będące dobrze obwarowane, otrzymało załogę 2ch bataljonów; z *Aguaviwy* i *Cinebroxy*, Izabelliści ustąpią, gdyż obsadzenie tych miejsc jest teraz niepotrzebne. — Ogłoszono 3 następujące depeze telegraficzne: Posiedzenie Kortezów w d. 23 z. m. zostało przerwane w skutek zamieszek na galerjach publicznych; posiedzenie z dnia poprzedniego zostało również przerwane w skutek niespokojności na ulicy; Rząd ogłosił *Madryt* w stanie oblężenia; spokojność jest przywróconą. *Espartero* stanął 23go z. m. pod *Segurą*; ponieważ na jego wezwanie załoga kapitulować nie chciała, kazano wznieść baterję, które 25go z. m. rozpoczęły ogień natarczywy, i wnet zmusiły artylerję nieprzyjacielską do milczenia. Izabelliści 27go z. m. obsadzili *Segurę*. *Madryt* cieszył się 26go z. m. zupełną spokojnością.

Turecja. — W końcu r. 1838, Wice-Król *Egiptu* wysłał wyprawę celem wysledzenia źródeł białego *Nilu*; Renegat niemiecki Kapitan *Mohamed* miał zlecenie odrysować mappę biegu *Nilu*, lecz wyprawa wróciła z również nie-

pomyślnym skutkiem iak wszelkie poprzednie. Oficerowie wspólnie z żołnierzami zamiast trudnienia się celem wyprawy, szukali tylko zdobywcy szercząc grabieżę po obu brzegach i nieoszczędzając nawet trupów w grobach, którym zabierali kosztowne odzienia. — Podróżnik niemiecki *P. Pallme* odkrył w pustyni Kordofańskiej o 2 dni drogi od *Kacji*, ruiny starożytnego miasta zasypanego piaskiem; miejsce to nazywają *Kapbetul*. — Nieporozumienie Porty z Połtem franc. trwa jeszcze nieprzerwanie. — *Dywan* zniósł przedajność urzędów Sędziów, a natomiast wyznaczył Sędziom pensję stałą. — Flota francuzka i oddział floty austriackiej, została w zatoce *Smirny*.

Rozmaitości. — Niezadługo *Paryż* utraci jedną z najcenniejszych ozdób muzycznych; Teatr opery włoskiej zostanie zamknięty. *Rubini* posiadający kilkomiljonowy majątek, opuści zupełnie scenę. *Lablasz* uda się do Anglii, *Pani Takinardi* do Neapolu, *Tamburini* na północ, a *Morelli* do Marsylji. Panna *Garcja* ma zaślubić dotychczasowego Dyrektora Państwa *Viar-dot*. — Panna *Teressa Elster* nie będzie towarzyszyła swojej Siostrze do *Ameryki*, ale uda się na scenę *Hamburgską*. — *Księgarz Kolburn* w *Londynie* wydał 14 śpiewek i ballad poezji Xcia *Alberta* Małżonka Królowej *Wiktoryi*, z muzyką Xcia *Ernesta* Sasko-Koburgskiego. Tłumaczenie jest *Ryszardsona*, który także przetłumaczył poezje *Kernera*. — *P. Perrot* Tancerz, występował Igo b. m. w teatrze *Odrodzenia* w *Paryżu*; Publiczność przyjęła go z nadzwyczajnymi oklaskami, krytycy nazywają go męzkim *Talioni*, tryumf jego tem bardziej jest ważny, gdyż od wielu lat żaden z tancerzy nie mógł podobać się publiczności. — W *Węgrzech* ma być założony bank narodowy. — Król *Neapolit*: zniósł monopol siarki na wyspie *Sycylii*. — Zdarzenie okropne zaszło w *Adryanopolu*: Żołnierz armji tureckiej, wróciwszy po 12to-letniej niebytności do swojej rodziny, prosił o nocleg w domu matki, której chciał dać się poznać dopiero w dniu następnym. Matka poka-

szoną pieniędzmi nieznanomego, zamordowała w noc własnego syna. Nazajutrz Siostra żołnierza już wcześniej zawiadomiona o jego przybyciu, przybiegła, aby być świadkiem zawiadzenia matki, ale w miejsce brata znalazła trupa. Teraz wyjaśniła się zbrodnia, której sprawczyni dobrowolnie oddała się w ręce Sędziów.

S Z A R A D A.

Pierwsze z trzeczem, krytycznie sądzi nasze sprawy, A drugie, otrzymania nadzieję w nas rodzi, Trzy ostatnie społeczne stanowią ustawy, Czwarte ziszczają co drugie zbyt często zawodzi. A wszystka czczą jest rzeczą, z bliszej swej postaci Nieraz szpeci człowieka, i czerni współbraci.

(Zesła Szarada Willanów).

Do nowego SKŁADU PŁÓTNA Salingera i Komp: przy ulicy Miodowej pod Nr 496, na przeciw filarów, nadeszło świeże Płótno Wehowe, Kopowe i Holenderskie z najlepszych fabryk zagranicznych, celujące tak białością jako też swą trwałością. Nadszedł również transport BIELIZNY stołowej na 6, 12, 18 i 24 osób, Serwetę do kawy, białe i kolorowe, małe deserowe i REZYNKI, oraz CHUSTKI białe lniane, Drelichy, Płótno batystowe, Saskie i nowy rodzaj Web surowych lnianych, które co do swej mocy, przewyższają wszelkie apretowane płótno. Skład ten zaręcza, że wszystkie te wyroby są bez bawełny, które się po cenach stałych sprzedają.


PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Marzewski Bogum: Dzie: z Kościelnicy; Dembski Stanis: Dzie: z Leśniewic; Cielecki Józ: Dzie: z Trębek; Engelhard Fedor Dzie: z Orłów; Koczowski Piotr Dzie: z Kontów; Korde Leon Dzie: z Leśnicy; Rostrowski Jan Dz: z Mirowic; Borkowski Józ: Dz: z Jezewa.

DONIESIENIA.

Na żądanie pełnoletnich Spadkobierców niegdy Adama Prądyńskiego Mecenasa przy Sądzie Najwyższej Instancji, sprzedane zostaną przed podpisanym Pisarzem Aktowym Królestwa, w jego Kancelarii Hypotecznej, w pałacu Rządowym Krasiński zwanym, na dniu 21 Marca /2 Kwiet: r. b., o godzinie 4ej po południu, w drodze dobrowolnej licytacji DOBRA ZIEMSKIE Cybulice wielkie i małe, z przyległością Czełotki w Gub: Mazowieckiej, Powiecie Błońskim położone, z rozległości przeszło 30 włók chelmińskich trzymające; od Warszawy mil 4, od Błonia mil 2, od szosy 3/4 mili odległe. Licytacja rozpocznie się od sumy zł. 80,000 w niednie; wadium zaś na zł. 10,000 w listach zastawnych jest oznaczona. Warunki sprzedaży przejeżane być mogą codziennie wyiwszy święta, między godziną 9 a 2gą przed południem u pod-

pisanego Pisarza Aktowego w jego Kancelarii hypotecznej, zaś między godziną 3 a 6stą po południu, u Pełnomocnika Sukcesorów Prądyńskich pod Nr 1365, przy ulicy Jasnej, na Iem piątrze. — Warszawa dnia 26 Lutego /9 Marca 1840 r. *Ostrowski P. A. K. P.*

W dniu 5 b. m. znalezione zostały  KULARY w Kościele XX. Augustjanów; kto takowe zgubił, może odebrać po udowodnieniu przy ulicy Krzywe koło pod Nr 185, na pierwszym piątrze w dziedzińcu.


Jadąc z Warszawy do Międzyrzyczca, zgubiłny został DOWÓD Bankowy na zastaw kosztowności, mianowicie 6 sznurków Perel na zł. 300, na imie Anny Kohn, za Nrem 18,411 w dniu 15 Października 1839 r. wydany. Znalazca żadnej korzyści z tego nie odniesie, gdyż już ostrzeżenie nastąpiło.

SKŁEP założony towarem Norymberskim i Mydłanym przy samym targu i w środku miasta, gdzie najwięcej rzemieślników mieszka, to jest przy ulicy Dunaj pod Nr 146, jest do wynajęcia, oraz Towary jakie się znajdują z wszelkimi rygałami, są do sprzedania pod korzystnymi warunkami dla nabywcy, a to z powodu słabości właścicielki tegoż handlu.

W dniu 29 Lutego (12 Marca) r. b. od godziny 4 z południa, kontynuowaną będzie dalsza sprzedaż ruchomości po wiegdy Zuzannie Strzyżewiczowej, w miejscu w poprzednich obwieszczeniach wskazanem.

PANNA do wszelkich robot Damskich uosobiona, życzy przyjąć obowiązek na Prowincji, lub być dochodzącą do domów w Warszawie; wiadomości u Rządcy domu Popaulńskiego Nr 592 przy ulicy Długiej.

KSIĄZKA Legitymacyjna Antoniego Paczok, zaginęła; znalazca raczy oddać do Cyrkuła 8.

 Dnia 8 b. m. między godziną 12 i 1złą w połud: wybiegła z podwórza Nr 2231 przy ulicy Pokornej, KROWA dojna czarna, z białymi nogami, małami rogami, mająca na brzuchu białe plamy. Uczciwy przytrzyma, raczy ją odprawić do Szwalni Kronenberg pod powyższy Numer, a prócz wdzięczności stosowna nagrodę odbierze.

Dziśrano zimna słońni 11. Wczoraj w południe 4. **TEATR WIELKI.** Jutro 47 raz *Robert djabł.* Dziś w Kawiarni pod Nr 600 w domu Lilpopa przy ulicy Bielańskiej na rogu Tłomackiego, **KWINTET Kabełki** odegra najnowsze dzieła muzyczne.

Dziś w Kawiarni w domu W. Grabowskiego przy ulicy Miodowej Nr 495, grać i śpiewać będą Panny *Krejtel* od godziny 5tej.

Jutro w handlu Maziewskiego przy ulicy Bednarskiej, Śniadanie: Indyk faszero; Południe szpiko; Schab z rożną z buraczka; Pekefiejusz na gorąco; Frykas z palard; Kotlety z piure kartofla; Eczotyki i Ryby.